Kinga Wąsińska

Słownictwo mentalne w historii polszczyzny

Studium słowotwórczo-leksykalne

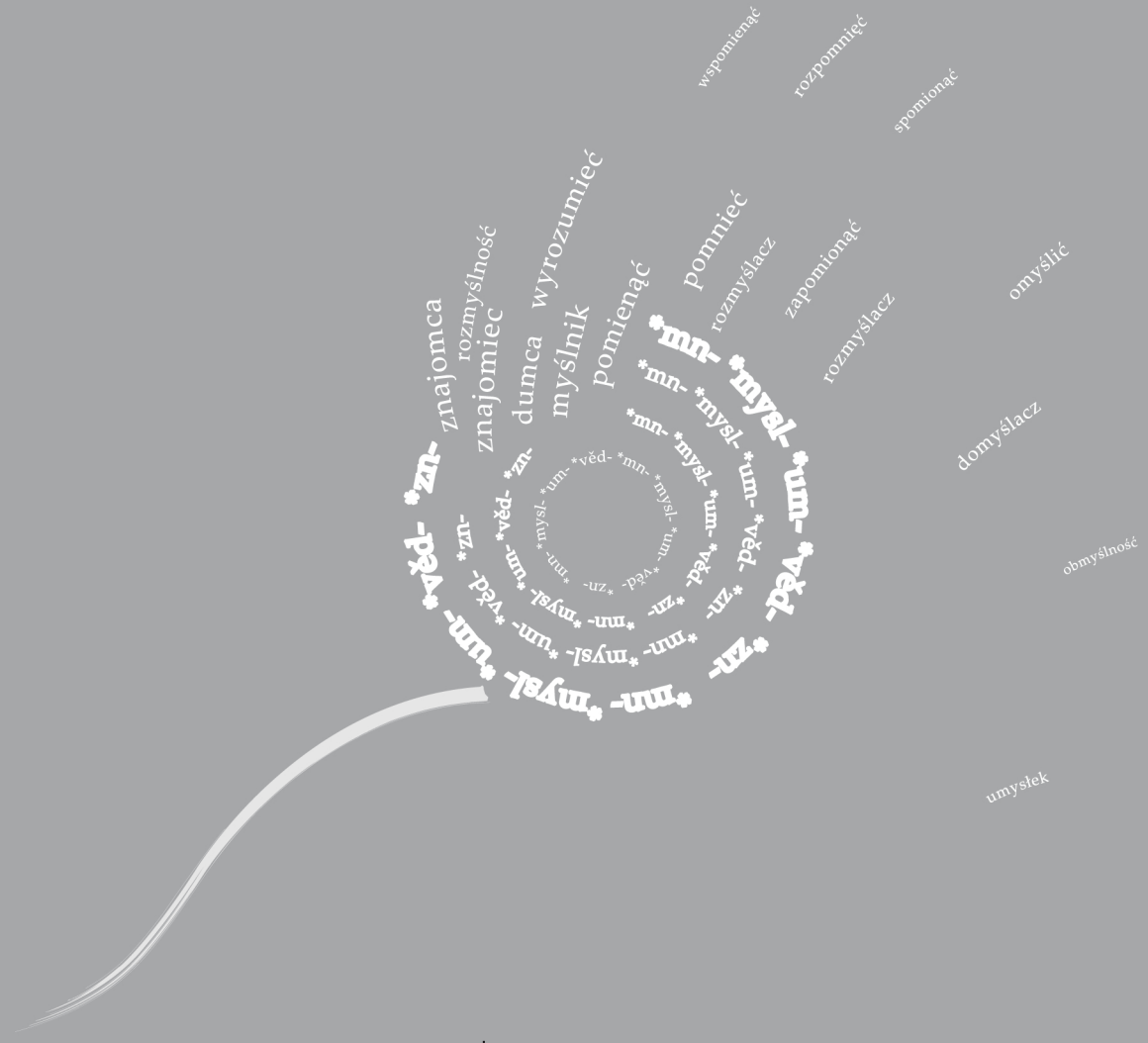

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO
KATOWICE 2015

Słownictwo mentalne w historii polszczyzny

Studium słowotwórczo-leksykalne

NR 3366

Kinga Wąsińska

Słownictwo mentalne w historii polszczyzny

Studium słowotwórczo-leksykalne

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego • Katowice 2015

Redaktor serii Językoznawstwo Polonistyczne
Bożena Witosz

Recenzent
Andrzej Sieradzki

Wstęp

Założenia, cele i metoda pracy

W ciągu ostatnich kilku lat można zaobserwować wzrost zainteresowania językoznawców leksyką intelektualną. Pierwsze prace na temat słownictwa mentalnego miały charakter synchroniczny i dotyczyły semantyki oraz łączliwości składniowej czasowników mentalnych. W latach 80. w licznych publikacjach temat ten podjął Andrzej Bogusławski (1981, 1986a, 1986b, 1997, 1998, 2001). O czynnościach epistemicznych w aspekcie rozważań semantycznych pisała Anna Wierzbicka (1969, 1971, 1980), a także Jerzy Bralczyk (1978), Regina Pawłowska (1981), Waldemar Grzybowski (1984), Maciej Grochowski (1996), Renata Grzegorczykowa (1997), Magdalena Zawisławska (1997), Adam Dobaczewski (2001) i Alina Kępińska (2004). Prace podejmujące tę tematykę ukazały się również w drugiej części *Studiów z semantyki porównawczej*, gdzie umieszczone zostały artykuły będące dyskusją pomiędzy Magdaleną Danielewiczową a Galiną Kustovą na temat komponentu semantycznego i pragmatycznego w znaczeniu predykatów mentalnych (Danielewiczowa, 2000a; Kustova, 2000).

Wszystkie wymienione publikacje dotyczą zagadnień semantyczno-składniowych współczesnego języka polskiego. Zdecydowanie rzadziej podejmuje się problematykę epistemiczną w badaniach diachronicznych. Do tej pory ukazało się jedynie kilka prac na temat wybranych leksemów związanych z myśleniem (Pawłowska, 1981), w tym nieliczne o charakterze historycznojęzykowym (Piotrowska, 2004, 2006a, 2006b, 2009; Wolińska, 1994a, 1994b; Woźniak, 2003). Lucyna Jankowiak, badając ilościowy udział słownictwa prasłowiańskiego we współczesnej polszczyźnie ogólnej, wykazała, że nie brak w nim leksyki umysłowej (Jankowiak, 1997: 85—95). Badaczka podzieliła całą polską leksykę dziedziczoną z prasłowiańszczyzny na kilka pól tematycznych. Słownictwo mentalne odnaleźć można w mikrosferze, która zo-

stała przez Jankowiak skategoryzowana jako: I. Ja wobec siebie, B. Ja jako istota psychiczna, B0. Mój umysł. Wśród zamieszczonych w tej grupie 328 leksemów znajduje się kilka jednostek języka, które są obiektami mojego zainteresowania, między innymi *domysł*, *domyślać*, *domyślać się*, *domyśleć*, *domyślić się*, *dowiadywać się*, *dowiedzieć się*, *duma*, *dumać*, *czarować*, *czarowny* (Jankowiak, 1997: 16—23). Polska leksyka pochodzenia prasłowiańskiego odnosiła się głównie do rzeczy zewnętrznych wobec człowieka. W podsumowaniu pracy autorka wyjaśnia: „Ludzie w świetle słownictwa prasłowiańskiego jawią się przede wszystkim jako jednostki fizyczne, a nie psychiczne. Taki obraz świata i człowieka przekazują także leksemy prasłowiańskie w słownictwie ogólnym" (Jankowiak, 1997: 116).

Najnowszą pozycją na temat słowiańskiej leksyki intelektualnej jest artykuł Wiesława Borysia wydrukowany w „Linguistica Copernicana" (Boryś, 2011: 33—51). Autor rozpatruje w nim genezę poszczególnych leksemów prasłowiańskich i ich pierwotną semantykę. Zgromadzony materiał językowy podzielił Boryś na 9 grup. W obrębie każdej z nich umieścił wybrane leksemy, które opatrzył objaśnieniami etymologicznymi. Prześledził także pochodzenie staropolskich innowacji leksykalnych, pokazując ich prasłowiańskie korzenie. Badania Borysia wykazały, że prawie cały rozpatrywany dział leksyki ma rodzimy charakter.

Z innej perspektywy próbę całościowego ujęcia słowiańskiej leksyki intelektualnej podjął Kazimierz Moszyński w *Kulturze ludowej Słowian* (Moszyński, 1929: 93—97). Slawista wymienia dwie podstawowe „władze" intelektu, które wzbudzały uwagę Słowian: *pamięć* oraz *rozum*. Oprócz nich wspomina Moszyński o *wiedzy*, *znawstwie* i *myśli*, które traktuje razem jako podstawowe nazwy ludzkich zdolności pojmowania i sądzenia.

Poza wymienionymi publikacjami słownictwo mentalne nie doczekało się szerszego opracowania diachronicznego[1], co sprawia, że jest ono jednym z najsłabiej zbadanych obszarów leksyki dawnej. Celem niniejszej rozprawy jest próba pomniejszenia owej luki, czemu mają służyć przeprowadzone w pracy charakterystyki wybranej grupy wyrazów należących do polskiej leksyki mentalnej.

Pojawiające się w tytule pracy określenie *słownictwo mentalne* wymaga pewnego uszczegółowienia. Wyraz *mentalny* jest terminem technicznym filozofii umysłu. Zaczęto go stosować w latach 50. XIX wieku w naturalistycznych nurtach angloamerykańskiej filozofii analitycznej (Bremer, 2010: 19—23). W rozważaniach o naturze umysłu sformułowania *mentalny* używa się przymiotnikowo (*stan mentalny*, *zjawisko mentalne*) oraz rzeczownikowo ('to, co mentalne') (Brinkmeier, 2009: 165).

Potocznego podziału zjawisk na fizyczne i umysłowe dokonuje się intuicyjnie. Chociaż nie dysponujemy żadnymi kryteriami podziału, jesteśmy w stanie określić, co należy do sfery ciała, co natomiast związane jest z „duchem". Łatwość, z jaką formułowane są potoczne sądy na ten temat, sprawia, że rozróżnienie tych dwóch

[1] Diachronicznie zostały opracowane jedynie pojedyncze leksemy, np. *baczyć* 'uważać, zauważać, uświadamiać sobie; rozważać, zastanawiać się; rozpamiętywać, rozmyślać' (SStp) (Piotrowska, 2009).

przestrzeni wydaje się dane nam naturalnie. Filozofowie od zawsze stawiali pytania o warunki takiego podziału. W poszukiwaniu wytycznych próbowano posiłkować się wynikami badań wielu nauk szczegółowych. Począwszy od medycyny, przez biologię, socjologię, psychologię, aż po cybernetykę i nauki o sztucznej inteligencji, szuka się przesłanek na temat osobliwości każdej z wymienionych kategorii. We wszystkich badaniach dotyczących spraw umysłowych charakterystyczny jest brak możliwości oddzielenia ich od płaszczyzny językowej. Zadając pytanie, czy jakieś zjawisko jest mentalne czy fizykalne, zazwyczaj pyta się o rodzaj predykatu użytego do opisania zjawiska, a nie o sam typ zjawiska.

Termin *leksyka mentalna* nie został do tej pory zdefiniowany. W badaniach lingwistycznych stosowany jest intuicyjnie w odniesieniu do jednostek języka, które wiążą się z intelektualną aktywnością człowieka. Dotychczas nie wyznaczono pełnego zbioru jednostek języka, które tworzyłyby polską leksykę mentalną. Jeśli podejmowano trud związany z ustaleniem zasobu słownictwa, o którym mowa, to koncentrowano się wyłącznie na nazwach czynności umysłowych. W książce posługuję się wyrazem *mentalny* w znaczeniu bliskim definicji Magdaleny Danielewiczowej, która termin ten stosuje do takich jednostek leksykalnych, w których w centrum struktury semantycznej znajduje się komponent umysłowy i jemu podporządkowane są inne pierwiastki znaczeniowe (Danielewiczowa, 2000b: 227—230). Danielewiczowa koncentruje się na predykatach mentalnych, ja natomiast starałam się przeanalizować wyrażenia nazywające procesy (zdarzenia), czynności i stany mentalne oraz ich derywaty, poza wspomnianymi nazwami procesów intelektualnych, interesują mnie zatem leksemy nazywające osoby uprawiające czynności mentalne (np. *myśliciel*), nazwy wytworów czynności intelektualnych oraz rezultatów tych czynności (np. *myśl*, *pomysł*, *zamysł*), nazwy narzędzi czynności mentalnych (np. *rozum*, *umysł*), a także nazwy oceniające efekty czynności umysłowych (np. *niezrozumiały*) i leksemy opisujące czyjeś zdolności umysłowe (np. *mądry*, *bezmyślny*). Wszystkie te kategorie słowotwórcze wymienia Danielewiczowa, nie przedstawia jednak ich opisu, skupiając się na wspomnianych wcześniej predykatach. Predykaty mentalne (inaczej: epistemiczne) razem z deontycznymi i aletycznymi zalicza do predykatów modalnych Ewa Jędrzejko (1987).

Jednostki leksykalne, które znajdują się w klasie wyrażeń mentalnych, czyli nazw procesów, czynności i stanów umysłowych, badane są przez lingwistów współczesnego języka polskiego metodami analizy semantycznej. Do badań tych skłania chęć stworzenia normatywnego opisu znaczeń wyrażeń językowych, który nie zawsze pokrywa się z ich potocznym użyciem. Moim celem nie jest wyczerpujące określenie zawartości semantycznej danego pojęcia — przeciwnie: właśnie niedookreśloność jest dla mnie istotna, ponieważ pozwala ująć różnokierunkowe przeobrażenia w obrębie znaczeń wyrazów.

Założeniem książki jest przedstawienie ilościowych i jakościowych zmian słownictwa polskiego, do których doszło w obrębie leksyki mentalnej. Obszar badawczy tworzą jednostki leksykalne, których znaczenie mentalne znane było już

w prasłowiańszczyźnie. Wybrałam grupę nazw przejawów aktywności intelektualnej, która słowotwórczo bazuje na pięciu prasłowiańskich rdzeniach: **mn-*, **mysl-*, **um-*, **věd-*, **zn-*. Rdzenie te, jako związane ściśle z ludzkim intelektem, wymienia Moszyński w *Kulturze ludowej Słowian* (1929). Rozprawa dotyczy rozwoju polskiego słownictwa mentalnego, dlatego przywołana w pracy leksyka pochodzi z różnych okresów polszczyzny: od wieku XIV po współczesność. Nadrzędnym kryterium, które umożliwiło wyodrębnienie do badań konkretnego fragmentu polskiej leksyki, jest kryterium semantyczne. Następnie zastosowano metodę gniazdową, która umożliwia podział materiału językowego według rdzenia słowotwórczego. Wspomniana metoda gniazdowa pozwoliła na włączenie do analiz wyrazów o zleksykalizowanym lub metaforycznym znaczeniu (Tokarski, 1983: 45—61). Zgromadzenie wyrazów o wspólnej morfologii, ale nie zawsze bliskiej semantyce (np. *wiedźma* pochodne od *wiedzieć*) inną metodą niż gniazdowa wydaje się nie tylko trudne, lecz również narażone na niekonsekwencje. Zastosowane kryterium morfologiczne daje pewność, że zgromadzony materiał językowy stanowi możliwie kompletny zbiór jednostek o wspólnym pochodzeniu. Diachroniczna obserwacja poszczególnych rodzin wyrazowych pozwala nie tylko na śledzenie przyrostu czy ubytku słownictwa polskiego, ale również na dostrzeżenie zmian znaczeń poszczególnych wyrazów oraz ich morfemów. Zaproponowana analiza diachroniczna ukazuje także rozszczepienie semantyczne rdzeni wewnątrz jednego gniazda (dyfuzyjność semantyczną rdzenia).

W kolejnych rozdziałach przedstawię możliwie kompletny zbiór polskich wyrazów opartych na prasłowiańskich rdzeniach mentalnych: **mn-*, **mysl-*, **um-*, **věd-*, **zn-*. Podam liczebność wyrazów w poszczególnych gniazdach morfologicznych oraz scharakteryzuję ich trwałość. Omówię cechującą dany rdzeń potencję słowotwórczą i postaram się wykazać prawidłowości zachodzące pomiędzy modelami słowotwórczymi derywatów a rozciągłością czasową, w której są one notowane w języku polskim. Spróbuję również sprawdzić, czy zebrane dane językowe (ich rozkład empiryczny) podlegają statystycznemu rozkładowi normalnemu.

Statystyczny rozkład normalny (inaczej nazywany rozkładem Gaussa-Laplace'a) jest jednym z najważniejszych teoretycznych rozkładów prawdopodobieństwa (Bremer, 2010). Odnosi się on do sytuacji, w której nie występują znaczne odchylenia od średniej, a dodanie nowych danych nie wpływa na zmianę opisującej rozkład krzywej dzwonowej widocznej na histogramie. W celu sprawdzenia normalności badanej grupy wyrazów posłużono się statystycznym testem Shapiro-Wilka (Stanisz, 2006). Otrzymany za pomocą wspomnianego testu poziom istotności p pozwala ocenić, czy poddane analizie dane charakteryzują się wspomnianym rozkładem normalnym. Jeśli otrzymana w teście Shapiro-Wilka wartość poziomu istotności $p < 0{,}05$, wynik badania jest istotny statystycznie. Jest to równoznaczne z odrzuceniem hipotezy zerowej potwierdzającej, że badany rozkład jest rozkładem normalnym. Jeżeli dana zmienna charakteryzuje się rozkładem normalnym, czyli nie jest istotna ($p \geq 0{,}05$), to podlega dalszym analizom statystycznym, takim jak test t-studenta, chi-kwadrat lub Fishera-Snedecora (Balicki, Makać, 2007: 71—78, 96). Wszystkie statystyczne spostrze-

żenia zostały oparte na badaniach wykonanych za pomocą programu *Statistica* 8.0. Do pozostałych analiz ilościowych posłużyły programy *Origin* 9.0 oraz *Excel* 2010.

Sposób ekscerpcji wyrazów oraz zasady formalne tworzenia „historycznych gniazd słowotwórczych", nazywanych w dalszej części pracy gniazdami morfologicznymi (termin za: Wolińska, 1994a: 66), przedstawię w kolejnym podrozdziale po zaprezentowaniu charakterystyki metody gniazdowej w językoznawstwie.

Charakterystyka metody gniazdowej

Metodę gniazdową zaproponowali w latach 70. XX wieku rosyjscy językoznawcy generatywni. Stworzony przez S.K. Szaumiana i P.A. Sobolewą model tzw. gramatyki aplikatywnej w centrum zainteresowań stawiał strukturę systemu słowotwórczego i reguły tworzenia słów. Gniazdo słowotwórcze miało ilustrować typ i jakość relacji słowotwórczych łączących wyrazy: „Gniazdo słowotwórcze to uporządkowany zbiór relacji motywacyjnych pomiędzy wyrazami gniazda, przy czym bliskość znaczeniowa tychże wyrażona jest w sposób oczywisty poprzez obecność alloform tego samego morfemu rdzennego w każdym słowie" (Ginzburg, 1972: 146, za: Olejniczak, 2003: 13).

Zespół językoznawców rosyjskich pod kierownictwem N. Tichonowa doprecyzował pojęcie gniazda wyrazowego, nazwanego później gniazdem słowotwórczym: „Gniazdo to ogół słów o wspólnym rdzeniu (pokrewnych). […] Pokrewieństwo słów tworzących gniazdo polega na ich bliskości znaczeniowej. […] Zewnętrznym sygnałem (lub wyrazem) więzi znaczeniowej słów pokrewnych jest rdzeń" (Tichonow, 1978: V, za: Olejniczak, 2003: 14).

Wydany w 1978 roku rosyjski słownik gniazdowy liczący ok. 3300 haseł był pierwszym dziełem leksykograficznym, w którym gniazda słowotwórcze przedstawiono jako złożone jednostki systemu słowotwórczego. Opublikowany w latach 80. XX wieku kolejny słownik pod redakcją Tichonowa (1985) zawiera obszerny wstęp teoretyczno-metodologiczny stanowiący kompletny opis metody gniazdowej.

W polskim językoznawstwie metoda ta pojawiła się dzięki rusycystom z Uniwersytetu Śląskiego, którzy zastosowali ją w badaniach kontrastywnych. Przy użyciu opisu gniazdowego porównano słownictwo polskie i rosyjskie (Jochym-Kuszlikowa, 1982; Fras, 1985). Dostrzeżono również przydatność tej metody w badaniach nad homonimią i polisemią (Jadacka, 1987b; Jochym-Kuszlikowa, 1986; Czernecka, 1986; Stawnicka, 1991a, 1991b). W latach 70. XX wieku w Warszawie z inicjatywy Jadwigi Puzyniny powstał zespół słowotwórczy, który stworzył *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego* (skrót: SGS). Choć polski słownik wzorowany był na dwutomowym dziele Tichonowa (1985), wprowadzał kilka modyfikacji. Zespół SGS poradził sobie z największym problemem słowotwórstwa słowiańskiego, czyli

wielomotywacyjnością oraz motywacją wzajemną i równoległą. Dzięki wprowadzeniu zasady „jedno znaczenie — jedno gniazdo" udało się polskim badaczom uniknąć komplikacji w strukturze gniazda i stworzyć prosty, przejrzysty i konsekwentny zbiór haseł. Wprowadzono jeszcze kilka mniejszych zmian w sferze zapisu symbolicznego operacji derywacyjnych oraz kolejności derywatów w gnieździe.

Zanim z językoznawstwa rosyjskiego dotarła do polskich badań metoda gniazdowa o potrzebie badania relacji między wyrazami w więcej niż dwuelementowych grupach pisał Józef Wierzchowski (1959: 224, 226):

> Nie zawsze to, co zwykło się nazywać formacją pochodną, powstaje później niż tak zwana formacja podstawowa. Wyraz nie pochodzi od wyrazu, ale raczej wyrazy powstają na wzór już istniejących […]. […] wyrazy należące do tej samej grupy proporcjonalnych relacji wzajemnie się definiują […]. […] nie idzie tu o pełne definiowanie, lecz wskazywanie na niektóre tylko, nie wszystkie, cechy fragmentu rzeczywistości, do którego odnosi się dany wyraz.

Więcej szczegółowych informacji na temat rozwoju badań słowotwórstwa gniazdowego w językoznawstwie slawistycznym można znaleźć w artykule Moniki Olejniczak *30 lat słowotwórstwa gniazdowego (rys historyczny)* (Olejniczak, 2003: 12—28) oraz w rozdziałach wstępnych książek Ludwiki Jochym-Kuszlikowej (1983), Mirosława Skarżyńskiego (1985) czy Hanny Jadackiej (1995). Zaprezentowane w tej części książki informacje na temat metody gniazdowej ograniczają się do wskazania ważnych dla polskiego językoznawstwa momentów rozwoju metody oraz pokazania kilku kluczowych zagadnień, którymi zajmuje się słowotwórstwo gniazdowe.

Konstruowane w dalszych, analitycznych rozdziałach pracy gniazda morfologiczne ukazują zmieniającą się w historii języka realizację modelu gniazda i — co za tym idzie — różnice w stopniu i sposobie wypełniania modelu słowotwórczego. Przyjęta w pracy hipoteza badawcza mówi, że przekształcenia morfologiczne oraz zmiany semantyczne formacji będących bazami derywacyjnymi silnie oddziałują na siebie. Być może to właśnie zmiany znaczenia wyrazów wywołują dezintegrację oraz rozpad formalny i semantyczny gniazd. O przydatności i wadze badań gniazdowych w historii języka pisze Olga Wolińska (1994a: 64—65):

> […] nawet gdyby byłyby to informacje fragmentaryczne z powodu stosowania tej metody w dość ograniczonym zakresie, stanowiłyby wartościowe uzupełnienie wiedzy o słowotwórstwie historycznym. […] Nawet bardzo pobieżne przyjrzenie się strukturze i zasobności kilku gniazd w historii pokazuje cechy rozwoju derywacji trudno uchwytne przy zastosowaniu innych metod opisu.

Zastosowanie metody synchronicznej w badaniach diachronicznych wiąże się ze zmianą pewnych założeń, które wynikają z charakterystyki badanego materiału językowego. Główną zasadą w konstrukcji gniazd synchronicznych jest oparcie ca-

łego gniazda na niemotywowanym wyrazie bazowym. Regułę, że „wszystkie słowa w gnieździe muszą mieć wspólny element znaczenia we współczesnym języku" (Tichonow, 1978: V, za: Olejniczak, 2003: 14) już w latach 70. XX wieku wyznaczył Tichonow. Przy budowaniu gniazd morfologicznych ta podstawowa dla synchronicznego opisu gniazdowego zasada zostaje złamana. Centrami gniazd morfologicznych, jak wskazuje ich nazwa, są morfemy rdzenne wyrazów. Rdzeń jako najważniejszy element morfologiczny wyrazu jest „nosicielem podstawowego znaczenia wyrazu, włącza go w odpowiednie pole semantyczne i decyduje o przynależności do określonej rodziny wyrazowej" (Moszyński, 2006: 240).

Jak zostało wspomniane, wybór etymonu na centrum gniazda wynika z charakteru badanego materiału językowego. Pokazanie ewolucji znaczeń wyrazów możliwe jest dzięki rozpoczęciu analiz od semantyki pnia słowotwórczego, z którego genetycznie wywodzą się badane leksemy. Dotarcie do wspólnego, praindoeuropejskiego początku wyrazów niemotywowanych z dzisiejszego punktu widzenia, a tym samym udowodnienie łączności z tym rdzeniem ich obecnie zleksykalizowanej formy, to tylko jedna z korzyści zastosowania analizy gniazdowej w badaniach dawnej polszczyzny. Podsumowując, odrzucenie podstawowego założenia synchronicznej analizy gniazdowej staje się atutem tej metody w badaniach diachronicznych.

Krystyna Długosz-Kurczabowa (2003: 5, 2008: VI) zaproponowała, aby podstawowe elementy morfologiczne wyrazów określać mianem *etymonu*. Termin ten stosuję również w dalszej części pracy.

Analizy wyrazów oparte na ich budowie morfologicznej obecne są w badaniach historycznojęzykowych od zawsze, czego potwierdzeniem jest układ haseł w słownikach etymologicznych, a także innych pozycjach leksykograficznych (między innymi w *Słowniku języka polskiego* autorstwa Samuela Bogumiła Lindego). Ważnym słownikiem ukazującym procesy derywacyjne jest dzieło Deana S. Wortha, Andrew S. Kozaka oraz Donalda S. Johnsona. Wydany pod ich redakcją w 1970 roku słownik *Russian derivation dictionary* zawiera 10 935 rodzin wyrazowych, które zostały podzielone według morfemów rdzennych wyodrębnionych zgodnie z zasadami analizy diachronicznej.

Od kilku lat po metodę gniazdową coraz częściej sięgają też historycy języka. Na temat roli tej metody w badaniach diachronicznych kilka lat temu przekonująco wypowiedziała się Krystyna Kleszczowa (2007: 59—72):

> Traktując gniazda słowotwórcze nie jako cel studiów diachronicznych, a jako narzędzie w dociekaniach związanych ze zrozumieniem dynamiki słownictwa i prawideł w jego przekształcaniu się, może ono [słowotwórstwo gniazdowe — K.W.] być traktowane jako cenna metoda badań historycznojęzykowych.

Na niesłuszne ograniczanie badań gniazdowych do słowotwórstwa synchronicznego wskazuje również Olga Wolińska (1994a, 1994b). Jak tłumaczy badaczka, zebrany i pogrupowany tą metodą materiał językowy ułatwia przekrojowe badania

semantyczne. Większość prac pisanych w nurcie gniazdowym koncentruje się na wytyczeniu kategorii słowotwórczych oraz grupowaniu wykładników morfologicznych każdej z nich. Podejście gniazdowe umożliwia również badanie słowotwórczych procedur formalnych, ich charakteru, zasięgu oraz ograniczeń. Ponadto metodę gniazdową można traktować jako narzędzie pomagające uporządkować formacje wyrazowe do dalszych obserwacji językowych.

Zasady konstrukcji gniazd morfologicznych

Opis gniazdowy, jak pisałam wcześniej, to metoda badań językowych, którą stosuje się przy obserwacji związków formalno-semantycznych między wyrazami. W językoznawstwie synchronicznym taką relację wyrazową określa się mianem „żywej" (Jadacka, 1995: 9). Wynika to z faktu, że opis związków motywacyjnych między słowami wyjaśniany jest w odniesieniu do jednego poziomu czasowego. Metoda gniazdowa oprócz obserwacji słowotwórczych pozwala na wiele konkluzji o ściśle semantycznym charakterze. Językoznawstwo opisowe stosuje opis gniazdowy głównie do wyjaśniania wspomnianej motywacji między wyrazami (szczególnie motywacji wzajemnej czy wielomotywacyjności). Z kolei językoznawstwo diachroniczne stara się przy użyciu tej samej metody prześledzić drogi rozwoju wyrazów. Badania historyczne skoncentrowane na budowie słowotwórczej wyrazów odsłaniają nierzadko ciekawe i zaskakujące relacje semantyczne, w które uwikłany był wyraz podczas swojej żywotności w języku. Co więcej, w diachronii obserwacja zależności strukturalno-semantycznych za pomocą metody gniazdowej nie ogranicza się do derywatów powstałych od wspólnej podstawy słowotwórczej — co jest zadaniem językoznawstwa synchronicznego — ale obejmuje wyrazy o wspólnym zrekonstruowanym praindoeuropejskim rdzeniu, dzięki czemu w badaniach diachronicznych spektrum analizy jest szersze. Na podstawie takiego oglądu rozwoju słownictwa można wykazać, że niektóre wyrazy, choć powstałe z jednego rdzenia, rozwijają się oddzielnie.

Jak zostało powiedziane, metoda gniazdowa w badaniach historycznojęzykowych umożliwia porównywanie zmieniającego się inwentarza słowotwórczych elementów językowych, pozwala także na śledzenie rozwoju znaczeń poszczególnych wyrazów znajdujących się w gnieździe (synchronicznie rozumianym jako rodzina słowotwórcza).

Ze względu na charakter rdzenia gniazda morfologiczne dzieli się na gniazda o rdzeniu zwartym oraz gniazda o rdzeniu dyfuzyjnym. Określenie typu rdzenia staje się punktem wyjścia do dalszych badań, które mają już charakter semantyczny.

Pierwszy raz na dyfuzyjność semantyczną rdzenia wyrazów zwróciła uwagę Olga Wolińska. Przyczynę zróżnicowania znaczeń jednego leksemu tłumaczy badaczka różnorodnością semantyczną jego prasłowiańskiego pierwiastka. Zagadnie-

nie to zostało omówione przez Wolińską w artykule *Przekształcenia semantyczne i strukturalne w gnieździe słowotwórczym z centrum „kazać”* (1994a). Z analiz autorki wynika, że bogactwo semantyczne rdzenia prasłowiańskiej formy **kazati* umożliwiło powstanie trzech leksemów *kazać* o odrębnym znaczeniu: 1. ‘umożliwić widzenie, oglądanie, dać widzieć’, 2. ‘mówić, powiadać, głosić’, 3. ‘rozkazywać, polecać’. Zróżnicowanie semantyczne derywatów, takich jak *pokazać, ukazać, przekazać, wykazać, rozkazać, zakazać*, odbija genetyczną wieloznaczność podstawy. Jak wyjaśnia Wolińska, o dyfuzyjności w gnieździe morfologicznym możemy mówić, „jeżeli w procesie derywacji pojawiają się nowe znaczenia leksykalne (w granicach jednolitego określonego znaczenia)” (Wolińska, 1994a: 41).

Analizę gniazdową zastosowała również Krystyna Kleszczowa, zajmując się charakterystyką semantyczną XVI-wiecznych derywatów prasłowiańskiego czasownika **katati* ‘toczyć, walcować, gnieść’ (pol. *katować*) oraz kilku innych wyrazów, między innymi *kraść*, *kpić*, *pilić* (pol. *pilnować*) (Kleszczowa, 2007: 59—72). Ogólne uwagi na temat opisu gniazdowego zamieściła Kleszczowa w książce zatytułowanej *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja* (2003). Można powiedzieć, że spostrzeżenia językoznawczyń z katowickiego ośrodka uniwersyteckiego pokazały możliwość jeszcze szerszego, bo diachronicznego, zastosowania badań gniazdowych i otworzyły tę metodę na historyczny materiał językowy. Idea gniazd diachronicznych znalazła kontynuację w pracach Barbary Mitrengi (2009, 2010a, 2010b).

W 2012 roku został opublikowany artykuł Ewy Woźniak na temat zmian w organizacji gniazda słowotwórczego z przymiotnikami *rozpaczny*, *rozpaczliwy*, *zrozpaczony*. Woźniak nie stosuje graficznej postaci gniazda, rodzina słowotwórcza jest dla niej jednak nadrzędną jednostką porządkującą zgromadzony materiał językowy. Dodatkowo bardzo wnikliwe analizy semantyczne leksemów spokrewnionych genetycznie z przymiotnikiem *rozpaczliwy* służą Woźniak do zrekonstruowania funkcjonującego w polszczyźnie od XV do XX wieku rozumienia pojęcia ROZPACZY.

Gniazda słowotwórcze to zbiory derywatów jednordzennych o wspólnym jądrze morfologicznym uporządkowane w układach odzwierciedlających ich aktywność derywacyjną. Tworzą one zhierarchizowaną strukturę, której elementami są pasma formacji o analogicznej relacji do centrum i takiej samej wartości kategorialnej. Analiza gniazda polega na opisaniu jego nasycenia, aktywności derywacyjnej jego elementów oraz charakterystyce semantycznej jego zawartości. Przy konstruowaniu gniazd morfologicznych stosuje się te same zasady, które wypracowało językoznawstwo opisowe dla synchronicznych gniazd słowotwórczych. W gniazdach morfologicznych derywaty hierarchizuje relacja pochodności słowotwórczej, która decyduje o ich położeniu na kolejnych taktach derywacyjnych gniazda. Wszystkie elementy budowy morfologicznej derywatów wydziela się optycznie, aby związki pochodności występujące między wyrazami były bardziej widoczne. Służą temu różne znaki graficzne: na przykład prefiksy i sufiksy oddziela się od podstawy słowotwórczej za pomocą łącznika, formanty paradygmatyczne zapisywane są w nawiasach okrągłych, morfemy związane — tzn. niewystępujące samodzielnie, stanowiące część leksemu

(Grzegorczykowa, Laskowski, Wróbel, red., 1984: 310) — oddzielane są od podstawy ukośną kreską, brak pewnej części niefleksyjnej derywatu w stosunku do podstawy wyrazu sygnalizuje natomiast znak < >. Ponadto operacje słowotwórcze zapisuje się symbolami literowymi zgodnie z wypracowaną przez językoznawstwo synchroniczne nomenklaturą (skróty łacińskich nazw części mowy)[2] i umieszcza w kolumnie po prawej stronie gniazda. Symbole te pokazują, jaką częścią mowy jest derywat i w ilu taktach derywacyjnych powstał, licząc od centrum gniazda. Na przykład zapis V,V,V,S przy derywacie *zapominacz* informuje, że jest to rzeczownik (ostatnia litera ciągu — S), który powstał w wyniku derywacji od czasownika (V ← S), który to z kolei jest formą dwukrotnie prefigowaną (*mnieć* V → *po/mnieć* V,V → *za-pomnieć* V,V,V → *zapomin-acz* V,V,V,S). Przy złożeniach zapis łańcucha derywacyjnego jest nieco bardziej skomplikowany. W nawiasie ze znakiem plusa + umieszcza się symbol części mowy dodanej do podstawy gniazda, a poza nawiasem zapisuje się symbol nowo powstałej części mowy, na przykład *woln-o-myślny* (Ad+)V,Ad.

Poszczególne stopnie pochodności (wyznaczane przez takty derywacyjne) ułożone zostały zgodnie z przynależnością do kategorii części mowy. Przyjmuje się następującą kolejność: rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, przysłówki, liczebniki, zaimki, spójniki. Nadrzędną zasadą porządkującą wyrazy jest układ alfabetyczny.

Derywaty, które mają taki sam zapis symbolowy, za Sobolevą (1971) uważa się za powstałe według tego samego modelu słowotwórczego. Bazą gniazda morfologicznego jest morfem rdzenny. W gniazdach zawierających diachroniczny materiał językowy prasłowiański morfem bazowy zapisuje się z gwiazdką, ponieważ przyjmuje się jego zrekonstruowaną postać. Odmienne realizacje rdzenia prasłowiańskiego są widoczne w poszczególnych polskich leksemach zamieszczonych w gnieździe. Ponadto wszystkie leksemy w gnieździe morfologicznym zostały zróżnicowane graficznie ze względu na przedział czasowy, w którym występowały w języku polskim. W kolejnych taktach derywacyjnych **pogrubieniem** oznacza się wyrazy, które zachowane są od okresu staro- i średniopolskiego do dnia dzisiejszego; wyrazy wprowadzone do polszczyzny w połowie XVIII wieku zapisuje się WERSALIKAMI; te zaś, które wyszły z użycia, wyróżniono *kursywą*. Za wyrazy wymarłe uznaje się w pracy te jednostki językowe, które nie są notowane w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego*, lub takie, które zostały w nim zarejestrowane z kwalifikatorem *przestarzały*. W przypadku gdy leksem występujący w USJP posiada kwalifikator *książkowy*, korzystając z *Narodowego Korpusu Języka Polskiego* PWN (NKJP) oraz własnej kompetencji językowej, sama rozstrzygam, czy taki wyraz zaklasyfikować jako wymarły, czy nadal obecny w polszczyźnie i w związku z tym oznaczony pogrubieniem.

[2] Wykaz symboli oraz rozwinięcia ich skrótów: Ad — adiectivum (przymiotnik), Adv — adverbium (przysłówek), M — modulant (np. morfem *nie* w przeczeniach), N — numerale (liczebnik), O — element obcy w derywacie (bez charakterystyki kategorialnej), P — praepositio (przyimek), Pr — pronomen (zaimek), S — substantivum (rzeczownik), V — verbum (czasownik). Dodatkowo w gnieździe morfologicznym umieszczam spójniki: skrót C — conjunction. Inne oznaczenia stosowane w gniazdach to: * — derywat onomazjologiczny, *S* — temat supletywny, BD — brak derywatów.

Dodatkowym elementem gniazd morfologicznych, który zaproponowałam w książce, są skrócone definicje leksykograficzne przy wyrazach, które obecnie wyszły już z użycia. Zamieszczenie ich miało zapewnić czytelnikowi większy komfort podczas lektury, dzięki definicjom można bowiem zweryfikować tok prowadzonych w książce analiz bez sięgania do słowników dawnej polszczyzny, aby zaznajomić się z semantyką wymarłych słow. Definicje, które zaproponowałam, dotyczą takich leksemów, jak *myśliwy* ‘człowiek skłonny do rozmyślań, melancholijny’, *rozmyślacz* ‘ten, kto się długo zastanawia’, *wymysł* ‘wynalazczość, spryt’ i innych.

Materiał językowy

Zgromadzony w rozprawie diachroniczny materiał językowy pochodzi głównie z historycznych słowników języka polskiego (termin za: Żmigrodzki, 2003: 25): *Słownika staropolskiego* (SStp), *Słownika polszczyzny XVI wieku* (SXVI), *Słownika języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku* (SXVII—XVIII). W celu zgromadzenia jak największej liczby wyrazów opartych na interesujących mnie pięciu prasłowiańskich rdzeniach: **mn-*, **mysl-*, **um-*, **věd-*, **zn-* poza słownikami historycznymi korzystałam także ze słowników ogólnych: *Słownika języka polskiego* — tzw. słownika warszawskiego (SW), *Słownika języka polskiego* — tzw. słownika wileńskiego (SWil), *Uniwersalnego słownika języka polskiego* (USJP), *Innego słownika języka polskiego* (ISJP), *Słownika gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego* pod red. Mirosława Skarżyńskiego (SGS). Słownictwo ekscerpowałam również ze słowników, których nie da się jednoznacznie przyporządkować do jednego ze wspomnianych typów. Pewnego rodzaju „hybrydami” są w leksykografii *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego (SL) oraz *Słownik języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego (SDor). Zakres słownictwa, które rejestrują wykorzystane w pracy słowniki, został zaprezentowany na poniższej osi czasu (rysunek 1).

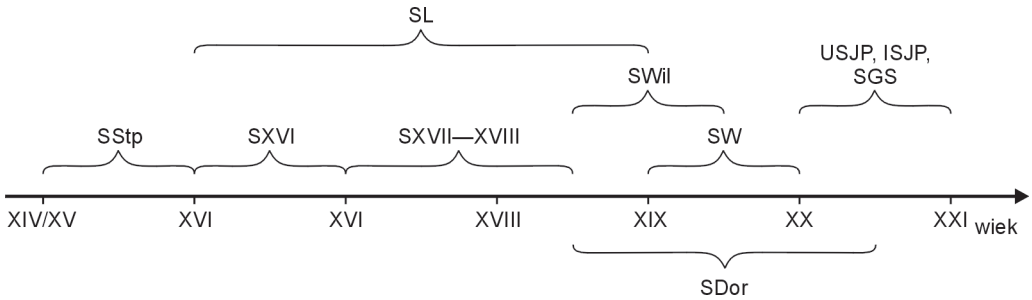

Rysunek 1. Zakres czasowy słownictwa, które rejestrują wykorzystane w pracy słowniki historyczne (SStp, SXVI, SXVII—XVIII, SL, SDor), dawne słowniki ogólne (SL, SWil, SW, SDor) oraz współczesne słowniki ogólne (USJP, ISJP, SGS)

Znaczenia wyrazów wyekscerpowanych ze wszystkich wymienionych słowników przyjmuję zgodnie z ich definicjami leksykograficznymi, gdyż zadaniem niniejszej pracy nie jest weryfikacja semantyki wyrazów. Ilustrację materiałową zamieszczoną w słownikach (dawnych i współczesnych) wykorzystuję jako korpus tekstów[3].

W związku z tym, że materiał badawczy pochodzi głównie ze słowników historycznych, możliwe jest, że książka nie zawiera pełnego zasobu wyrazów dawnych z badanego obszaru znaczeniowego. Słowniki historyczne, choć zachowują dbałość opisu naukowego, nie są wolne od luk i błędów. Na wspomniane niedoskonałości ma wpływ charakter prac leksykograficznych. Wymienione wyżej leksykony są opracowaniami słownictwa dawnego, których dokonali współcześni badacze. Nie należy wątpić, że zespoły leksykologów pracujących w kartotekach słowników w efekcie wieloletnich analiz starych tekstów nabyły doskonałe wyczucie językowe, nic jednak nie może się równać z kompetencją językową użytkownika języka danej epoki. Ta perspektywa oglądu dopuszcza wystąpienie w słownikach pewnych przeoczeń, które jednak nie powinny przekreślać zalet dostępnego materiału językowego. Dla historyków języka użyteczność opisów słownikowych wydaje się duża. Nawet mając świadomość wad słowników, choćby takich, jak nadużywanie definicji synonimicznych, które prowadzą do powstawania błędnych kół (por. Walczak, 1995), warto się nimi posługiwać. Radosław Pawelec, pisząc na temat danych słownikowych jako podstawie do formułowania wniosków na temat zmian semantycznych, przyznaje:

> Zaletą dawnych słowników jest stosunkowo niewielki stopień formalizacji opisu. Z pewnością dla wielu dzisiejszych leksykografów zabrzmi to zaskakująco, ale z punktu widzenia badań nad historią języka różnorodne uwagi o aspektach aksjologicznych słowa, stopniu jego przyswojenia, walorach stylistycznych — często nie mieszczące się w założonej z góry sztywnej strukturze hasła — są bardzo interesujące (Pawelec, 2003: 40).

Do tej pory ukończono zaledwie jeden słownik o charakterze historycznym: *Słownik staropolski* (ukończony w 2003 roku). Trwają prace nad *Słownikiem polszczyzny XVI wieku* (tom 36. został dotychczas opracowany do haseł *Rozat — Roztyrkność*) oraz nad *Słownikiem języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku*. Głównym problemem hamującym prace nad wspomnianymi, nieukończonymi słownikami jest czasochłonność opisu leksykograficznego. Nie bez znaczenia pozostają również trudności związane z pozyskiwaniem funduszy na prowadzenie prac przy gromadzeniu i merytorycznym opracowywaniu dawnych wyrazów.

---

[3] Por.: „Praktyka pokazuje ponadto, że dokumentacyjne słowniki naukowe coraz częściej służą jako korpusy tekstów, tzn. stają się podstawą materiałową różnego rodzaju prac naukowych, przy czym badacze zainteresowani są przede wszystkim przykładami, które wynotowują i poddają reinterpretacji lub tylko powtórnemu sortowaniu wyselekcjonowanego (pod)korpusu przykładów" (Żmigrodzki, 2005: 8).

Słownik języka polskiego autorstwa Samuela Bogumiła Lindego jest przykładem słownika tworzonego przez użytkownika większej części rejestrowanych w słowniku leksemów. Autor odnotował w słowniku wyrazy polskie od XVI wieku do czasów jemu współczesnych, czyli do przełomu XVIII i XIX wieku. Z racji umieszczenia w słowniku bogatej ilustracji materiałowej zaopatrzonej w lokalizacje (skrót nazwiska autora, tytuł dzieła i numer strony) słownik Lindego postrzegany jest jako dzieło naukowe. Omawiany słownik pozostaje niezwykle cennym przedmiotem badań historycznojęzykowych również ze względu na zamieszczone w nim słownictwo dawne (Matuszczyk, 2006). Część wyrazów odnotowanych przez Lindego rejestrują również *Słownik staropolski* oraz *Słownik polszczyzny XVI wieku*.

Zasób słownictwa zgromadzonego w trzech wymienionych słownikach (SStp, SXVI, SL) obejmuje swoim zasięgiem okres od przełomu XIV/XV wieku po wiek XIX. Szczegółowo opracowany został zwłaszcza język wieków XV i XVI (SStp, SXVI). Jeśli chodzi o wiek XVIII, to — wykorzystując słownik autorstwa Lindego oraz *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego — można skonstruować w miarę pełny obraz polskiej leksyki tego okresu. Jednak wiek XVII oraz pierwsza połowa wieku XVIII nadal wymagają uzupełnienia. Częściowo stan języka polskiego z okresu wojen Polski ze Szwedami, Turkami i Kozakami rejestruje *Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku* (teksty z lat 1601—1750). Prace nad słownikiem trwają jednak od lat 50. XX wieku, a jak dotąd opublikowano jedynie niewielką cześć haseł opracowanych w większości przypadków i tak tylko w zalążku. *Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku* jest słownikiem dostępnym online (http://xvii-wiek.ijp-pan.krakow.pl). Projekt słownika zrodził się z potrzeby wypełnienia luki między *Słownikiem polszczyzny XVI wieku* a *Słownikiem języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego (Siekierska, 1998: 82—90). Podstawę materiałową dla SXVII—XVIII stanowi dwutomowy *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska* (wydany w latach 1965—1973). Jak podają redaktorzy we wstępie do SXVII—XVIII, porównanie materiału zawartego w 2. zeszycie 1. tomu słownika z zasobem istniejących słowników ukazuje ogromną potrzebę opracowania leksyki XVII i XVIII wieku. Spośród 403 zaprezentowanych haseł 122 nie pojawia się w żadnym z polskich słowników. Są to takie wyrazy, jak *abbacyja* ‘opactwo’, *abdykactwo* ‘abdykacja’, *ablegować* ‘odprawiać, oddalać, wyganiać’ itp. *Słownik staropolski* notuje tylko 20 z zawartych w zeszycie haseł, przy czym 2 w innych znaczeniach (*abrys* ‘plan, projekt, zapis’, *abślag — abszlag* ‘ozdoba stroju’). *Słownik polszczyzny XVI wieku* wraz ze zgromadzoną w Toruniu kartoteką nieopublikowanych dotąd uzupełnień ma 105 wspólnych haseł z SXVII—XVIII. *Thaesaurus* Knapiusza notuje ich tylko 39, głównie są to wyrazy najpospolitsze, jak *ach*, *agrest*, *akacyja*. Niewiele więcej, bo tylko 38 wspólnych haseł ma SXVII—XVIII ze *Słownikiem języka Jana Chryzostoma Paska*. Oczywiście wszystkie wyrazy użyte przez Paska wchodzą do zasobu leksyki SXVII—XVIII, pozostaje jednak rozległa część słownictwa, której słownik ten nie rejestruje. Słownik Lindego notuje 144 hasła wspólne SXVII—XVIII. Jest to nieco mniej niż 1/3, z czego 36 wyrazów nie ma żadnej ilustracji materiałowej,

a więc pochodzą one zapewne z języka współczesnego Lindemu. Ponadto zauważono brak w słowniku Lindego takich wyrazów, jak *absolutyzm*, *administrator*, *alarm*, *album* (choć notowane są w SXVI) i innych. Można wywnioskować, że Linde odczuwał jeszcze obcość zapożyczeń, które licznie pojawiały się w polszczyźnie XVII i XVIII wieku. *Słownik języka polskiego* tzw. warszawski pod red. Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego zawiera 247 wspólnych haseł z 2. zeszytem 1. tomu SXVII—XVIII, natomiast *Słownik języka polskiego* pod redakcją Doroszewskiego — 189, a więc prawie połowę z nich. Przytoczone zestawienie danych przygotowane na podstawie *Historii słownika* opublikowanej na stronie internetowej słownika (http://xvii-wiek.ijp-pan.krakow.pl) pokazuje, że stulecia XVII i XVIII wieku stanowiły podstawę tworzenia się współczesnego słownictwa polskiego z całym jego bogactwem słowotwórczym i dużą liczbą wyrazów zapożyczonych, dlatego opracowanie leksyki tamtych wieków jest sprawą ważną i konieczną.

Za najlepsze źródło dokumentujące polszczyznę 2. połowy XVIII wieku, cały wiek XIX oraz 1. połowę XX wieku uznaje się wspomniany *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego. Oparte na nim zarówno metodologicznie, jak i materiałowo, są dwa kolejne słowniki ogólne: *Słownik języka polskiego* pod red. Mieczysława Szymczaka (SJPSz) oraz *Mały słownik języka polskiego* pod red. Stanisława Skorupki i in. (MSJP). Ze słownika pod redakcją Doroszewskiego korzystano też przy tworzeniu słowników specjalistycznych, między innymi *Słownika wyrazów bliskoznacznych* i *Słownika frazeologicznego* (oba pod redakcją Stanisława Skorupki).

Kolejnym słownikiem, który został wykorzystany podczas zbierania materiału językowego do niniejszej książki, jest *Słownik języka polskiego* pod red. Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego, tzw. słownik warszawski (SW). Mimo iż zamieszczona w nim dokumentacja materiałowa jest uboga i w większości stanowią ją przedruki ze słownika Lindego, korzystałam z SW ze względu na odnotowane w nim słownictwo dialektalne, terminologiczne, a także przestarzałe.

Drugim słownikiem, wtórnym wobec słownika Lindego, jest *Słownik języka polskiego* — tzw. wileński (SWil). Autorami tej zbiorowej pracy są Aleksander Zdanowicz, Michał Bohusz Szyszko, January Filipowicz, Walerian Tomaszewicz, Florian Czepieliński oraz Wincenty Korotyński. Wspomniany słownik jest często krytykowany za niski poziom naukowości, należy jednak docenić umieszczone w nim XIX-wieczne kresowizmy i tzw. słownictwo wielkich romantyków. Choć ilustracja materiałowa jest bardzo niewielka i ograniczona jedynie do podawania kolokacji, to w dwutomowym dziele udało się redaktorom zamieścić dwa razy więcej wyrazów niż Lindemu w siedmiu tomach (ok. 110 tysięcy). Bogdan Walczak (1991) zwraca uwagę, że słownik ten z założenia miał mieć charakter praktyczny, a nie naukowy, co usprawiedliwia nierozbudowaną dokumentację źródłową zamieszczonych w nim cytatów.

Krytycznie opracowane słownictwo dawne wyekscerpowane ze wszystkich wyżej wymienionych słowników stanowi materiał językowy, który połączyłam ze zbiorem leksemów zarejestrowanych w *Słowniku gniazd słowotwórczych współ-*

czesnego języka ogólnopolskiego pod red. Mirosława Skarżyńskiego (SGS). W ten sposób powstała struktura, która ma za zadanie ukazać całe możliwie dostępne do zrekonstruowania słownictwo polskie o znaczeniu mentalnym, zarówno współczesne, jak i dawne. Zamieszczone w SGS artykuły hasłowe zostały opracowane na bazie *Małego słownika języka polskiego* pod red. Stanisława Skorupki, Haliny Auderskiej i Zofii Łempickiej (MSJP), derywaty natomiast dodatkowo pochodzą z SDor oraz *Słownika języka polskiego* pod red. Mieczysława Szymczaka (SJPSz). Analizowane przeze mnie słownictwo współczesne zostało również pozyskane z *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod red. Stanisława Dubisza (USJP) oraz *Innego słownika języka polskiego* opracowanego pod red. Mirosława Bańki (ISJP).

Na bazie całego zgromadzonego słownictwa w kolejnych rozdziałach pracy zbudowane zostały gniazda morfologiczne. Użyty w gniazdach materiał leksykologiczny wydaje się odpowiedni i wystarczający. Jak wyjaśnia Piotr Wierzchoń (2010: 58):

> […] dla ustalenia proporcji pomiędzy danymi modelami słowotwórczymi wybór tak ustalonego materiału jest ze wszech miar korzystny. Można bowiem domniemywać, że opis systemu słowotwórczego dokonany na podstawie słownika ogólnego, wraz z niezbędnymi uzupełnieniami redakcyjnymi, będzie się w dużej mierze pokrywał z rzeczywistością tekstową. W tym sensie pobranie materiału słownikowego jest rozwiązaniem dogodnym i racjonalnym. Dogodnym, ponieważ tak ujęty materiał pozwala dokonać weryfikacji kształtu zaproponowanych gniazd słowotwórczych. Racjonalnym, gdyż samodzielna ekscerpcja derywatów z tekstów zajęłaby wiele czasu.

Kolejne badawcze rozdziały książki są zbudowane symetrycznie. Na początku każdego rozdziału umieściłam informacje etymologiczne na temat jednego z pięciu prasłowiańskich rdzeni: **mn-*, **mysl-*, **um-*, **věd-*, **zn-*, następnie — w głównej części pracy — zaprezentowałam samodzielnie sporządzone, autorskie diachroniczne gniazda słowotwórcze (nazywane dalej gniazdami morfologicznymi), które stały się punktem wyjścia wszystkich dalszych analiz. Na końcu każdego rozdziału analitycznego rozprawy znajduje się podrozdział semantyczny, w którym omawiam wybrane zagadnienia. W części semantycznej rozdziału pierwszego analizuję między innymi wyraz *sumienie*, w rozdziale drugim wybrane nazwy wykonawców czynności mentalnych oraz nazwy rezultatów czynności i procesów mentalnych, w trzecim charakteryzuję wyrazy *umiejętność*, *wyrozumiały* i *zarozumiały*, w czwartym *wiedzieć*, *widzieć*, *bowiem*, *albowiem*, natomiast w piątym, ostatnim rozdziale analitycznym skupiam się między innymi na rozwoju znaczeń czasowników przedrostkowych *doznać* oraz *wyznać*. Każdy z pięciu rozdziałów tworzy swego rodzaju całość, dlatego opatrzony jest osobnym, krótkim wprowadzeniem oraz podsumowaniem.

Informacje etymologiczne, na które powołuję się w pracy, są rezultatem badań slawistów oraz europeistów. Korzystam z wiedzy, która została zawarta w słownikach etymologicznych i w artykułach o takim charakterze. Główne słowniki etymologiczne, które zostały wykorzystane w pracy, to: *Słownik etymologiczny języka polskiego*

Aleksandra Brücknera (BRÜCKNER, 1927), *Etymologiczny słownik języka polskiego* Andrzeja Bańkowskiego (BAŃKOWSKI, 2000), *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego* Krystyny Długosz-Kurczabowej (DŁUGOSZ-KURCZABOWA, 2008), *Słownik etymologiczny języka polskiego* Wiesława Borysia (BORYŚ, 2005)[4]. W pracy nie wykorzystałam naukowego *Słownika etymologicznego* autorstwa Franciszka Sławskiego, ponieważ wszystkie badane przeze mnie wyrazy — *mniemać*, *myśleć*, *umieć*, *wiedzieć*, *znać* — rozpoczynają się od nieopracowanych we wspomnianym słowniku liter alfabetu (w słowniku, którego ostatni zeszyt ukazał się w 1982 roku, zostały opracowane hasła od *A* do *Łż*). Powołuję się jednak w pracy na inne dzieło Sławskiego — *Słownik prasłowiański* (SŁAWSKI, 1974—2001). Korzystam również z informacji na temat pochodzenia leksemów oraz pokrewieństwa form wyrazowych, które pojawiły się w *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego.

[4] Słowniki etymologiczne traktuję w pracy jako książki autorskie lub współautorskie, dlatego umieszczam je w bibliografii, rozpoczynając od nazwiska autora lub redaktora. Wybór takiego stanowiska potwierdzają skrócone zapisy bibliograficzne znajdujące się w tekście, np. BRÜCKNER, 1927. Rozwiązanie skrótów znajduje się w części rozprawy zatytułowanej *Wykaz wykorzystywanych w pracy słowników z ich skrótami*.

Indeks omawianych jednostek leksykalnych

A
albowiem 142—143
amnezja 21

B
bezmyślny 57
bezumnie 105
bezumność 105
bezumny 105
bezumstwo 105
bowiem 142—143, 176
bystrzec 83—84

D
demencja 21
domniemać 38, 86, 115
domniemanie 28, 35, 132
domniemany 44
domysł 6, 57, 70, 73—74
domyślacz 70, 74
domyślać się 73—74
domyślić się 73—74
domyślność 70
dopominać 30, 52
dopomnieć się 30
dorozumieć 113—115
dowiadownik 86
dowiedzieć 6, 115, 123
doznać 145, 160—163, 166—168
doznanie 168
doznaniowy 168
doznawacz 168
doznawca 163, 168
duma 84, 97—98, 133
dumać 97—98
dumiec 83—84
dumność 97
dumny 97

G
gnostyk 145—147
gnoza 147

J
jaw 93, 96—97
jawa 94, 96—97
jawić się 97
jawnie 97

M
-mionąć 23, 33
mania 22
maniak 22
mądrość 25, 55, 133
mądry 25, 55—56
mędrek 72
mnieć 21—26, 28, 32—35, 41—47
mniemacz 31, 86

mniemać 21—26, 28—53, 86
mniemający 31
mniemanie 28, 34
mniemany 31
mniemy 43—44
myśl 53—56, 58, 67, 86—91, 132
myślać 59
myśliciel 58, 82—85
myślić 58, 70
myślistwo 83
myśliwiec 82—85, 91
myśliwy 81—82
myślować 59

N
namiętność 21
namysł 132
napomionąć 24, 33
naznaczyciel 159
nieumyślnie 57
nieznajomy 149
notable 148
notoryczny 148

O
objaw 97
objawić 97
obmysł 64, 70, 132
obmyślacz 67, 70, 86, 91
obmyśliciel 70, 85, 91
obmyślić 68—70
obmyślność 70
odpoznać 158
odznaka 159
omyślić 57, 68—70, 91
oznaka 159

P
pamięć 25, 47—52
pamiętny 25
podługmyślność 76
podługmyślny 76
pomionąć 33, 35, 52
pomnieć 23—26, 29—30, 33, 47—48, 162
pomysł 57, 60, 76, 132
pomyśleć 68, 70, 132
pomyślność 57, 75—76
pomyślny 70, 75—76
ponieważ 142—143
powiedzieć 75, 114, 124, 144
poznawać 150—151, 160—162
poznawca 159
prognosta 147
prognostycznie 147
prognostyczny 147
prognostyk 147
prognostyka 147
prognozować 147
przejaw 97
przejawić 97
przemysł 70, 132—133
przemyślnik 70, 85—86, 91
przemyślny 70, 85—86, 91
przepamiętać 48
przepowiadacz 144
przypomionąć 23—24, 33, 52

R
rozeznanie 159
rozmysł 70, 132—133
rozmyślacz 67, 70, 85, 91
rozpamiętać 48
rozpamiętywać 48
rozpomionąć 33
rozpoznać 145, 152
rozsądnik 86
rozum 86—90, 93—94, 96, 101, 112—113
rozumieć 22, 93—96, 98, 101—107, 113

S
samowiedza 131, 144
sąmnieć 38
sąmnienie 49
spomionąć 33
spowiednica 144
spowiedź 144
sumienie 25, 38, 49—52
sumnienie 50—51

Ś
świadek 144

U
um 94—97, 103, 112
umieć 93—99, 108—112
umiejętność 19, 95, 99, 100—111
umysł 88, 95, 132—133
upamiętać 48
upominać 29—30, 102
upomionąć 33
urozumieć 105, 113
urozumienie 105

W
wiadomość 118, 131, 139
widoki 123
widzieć 117—118, 122—123, 137—139
wiedza 117—118, 138—139
wiedzenie 132
wiedzieć 118—124, 131, 137, 141
wiedźma 141—144
wmyślać 68, 70, 77
wnimać 26, 43—45, 52
wolnomyślny 62
wspamiętać 48
wspaniałomyślny 62, 77
wspomionąć 23, 33
wspomnieć 24, 33, 38
wszechwiedza 131
wszystkowiedza 131
wyjawiać 97
wyjawić 97
wymysł 15, 57, 133
wymysłek 72—73, 131
wymyślacz 70, 72—73, 85—86
wymyślnik 73, 83, 91
wypomnieć 24, 29—30, 33, 170
wyrozumiały 119, 94, 105, 113—116
wyznaczyciel 159
wyznać 19, 145, 169—172
wyznanie 169
wyznawacz 159, 163

Z
zapamiętać 48—49
zapamiętale 21—22
zapamiętalec 22
zapomionąć 24, 33, 52
zapomnieć 24—25, 33—34, 48—49, 175
zapowiadacz 144
zapoznawać 145, 151, 160
zapoznawczy 151
zarozumiały 19, 93, 105, 113
zaznajomić się 149
zjawa 97
zjawisko 97
zmyślacz 67, 70, 85, 91
zmyślaniec 83—85, 91
zmyślnik 70, 85, 91
zmyślny 70, 85, 91
znachor 161
znaczyć 155, 171
znać 46, 121, 145—150, 155, 162—163, 170
znać się 46, 155
znająca 161
znający 161
znajomca 160—161
znajomek 149, 160—161
znajomiec 83—84, 160—161
znajomość 149, 155
znajomy 149—150, 155, 160—161
znak 155, 171
znakomicie 155
znakomity 155
znakować 155
znanie 132
znawać 160
znawca 155, 160—161
znawczyni 155
znawstwo 155

Kinga Wąsińska

Mental Vocabulary in the History of the Polish Language
A Study of the Lexical and Word-Formative Aspects

Summary

In the recent years, it has been possible to notice an increasing interest among the linguists in the mental vocabulary. First synchronic studies of the mental lexis analysed the semantics as well as syntactic collocations of mental verbs in the contemporary Polish language. The epistemic angle in diachronic studies was much less popular among scholars. Up until this day, there have been relatively few studies published concerning particular lexemes connected with thinking, and even fewer regarding the historical and linguistic aspect. Apart from the abovementioned publications, the mental vocabulary has not been thus far the subject of a comprehensive diachronic study, which results in the fact that it is one of the least well-known areas of historical lexis. The monograph *Mental Vocabulary in the History of the Polish Language. A Study of the Lexical and Word-Formative Aspects* aims to rectify that situation. The diachronic study conducted in this publication allows for a qualitative and quantitative analysis of the changes in the mental vocabulary. This fresh, evolutionary take on the subject has made it possible to find the places of changes and semantic divisions in sets of words based on a shared pre-Slavonic root. In addition to that, thanks to referring to the pre-Slavonic etymon, the analysis could include words characterised by metaphorical or lexicalised meanings. The conducted research allows to determine the tendencies in the development of language, such as the disappearance of many names for performers of mental actions (e.g. *obmyśliciel*, *zmyślacz*, *znaniec*), to re-discover currently forgotten formatives (e.g. the suffix *-ć*, as in the word *powieś-ć*), as well as to describe active word-formative models (e.g. *-znawstwo*).

Кинга Вонсиньска

Ментальные слова в истории польского языка Лексико-словообразовательное исследование

Резюме

В течение нескольких последних лет можно наблюдать повышение интереса языковедов к интеллектуальной лексике. Первые работы на тему ментальных слов имели синхронный характер: в них анализировались семантика и синтаксическая сочетаемость ментальных глаголов современного польского языка. Гораздо реже эпистемическая проблематика поднималась в диахронических исследованиях. На тему избранных лексем, связанных с мышлением, до сих пор появилось только несколько работ, в том числе немногочисленные в историко-языковом срезе. Кроме упомянутых публикаций, ментальные слова не дождались диахронического анализа, что обусловливает их наименьшую разработанность в области прежнего лексического состава. Книга *Ментальные слова в истории польского языка. Лексико-словообразовательное исследование* пытается восполнить этот пробел. Учет в работе диахронического аспекта позволил сделать количественный и качественный анализ изменений, происходящих в ментальной лексике. Это иная, эволюционная перспектива сделала возможным обнаружение в группе слов, базирующихся на общем праславянском корне, мест семантических перемен и разделений. Дополнительно, благодаря соотнесению с праславянским этимоном, в анализ были включены слова с лексикализованным или метафорическим значением. Проведенное исследование, среди прочего, дает возможность определить языковые тенденции, такие, как исчезновение многих названий исполнителей действия ментальных процессов (типа *obmyśliciel*, *zmyślacz*, *znaniec*), найти утраченные в настоящее время форманты (как суффикс *-ć* в слове *powieś-ć*), а также показать активные словообразовательные модели (как, например, элемент *-znawstwo*).

Spis rysunków

Rysunek 1. Zakres czasowy słownictwa, które rejestrują wykorzystane w pracy słowniki historyczne (SStp, SXVI, SXVII—XVIII, SL, SDor), dawne słowniki ogólne (SL, SWil, SW, SDor) oraz współczesne słowniki ogólne (USJP, ISJP, SGS) 15
Rysunek 2. Histogram polskich wyrazów z psł. rdzeniem **mn-* 39
Rysunek 3. Polskie wyrazy z psł. rdzeniem **mn-* 40
Rysunek 4. Zestawienie procentowe udziału poszczególnych części mowy w gnieździe morfologicznym opartym na psł. rdzeniu **mn-* 41
Rysunek 5. Histogram polskich wyrazów z psł. rdzeniem **mysl-* 78
Rysunek 6. Polskie wyrazy z psł. rdzeniem **mysl-* 79
Rysunek 7. Zestawienie procentowe udziału poszczególnych części mowy w gnieździe morfologicznym opartym na psł. rdzeniu **mysl-* 80
Rysunek 8. Histogram polskich wyrazów z psł. rdzeniem **um-* 106
Rysunek 9. Polskie wyrazy z psł. rdzeniem **um-* 107
Rysunek 10. Zestawienie procentowe udziału poszczególnych części mowy w gnieździe morfologicznym opartym na psł. rdzeniu **um-* 108
Rysunek 11. Histogram polskich wyrazów z psł. rdzeniem **věd-* 134
Rysunek 12. Polskie wyrazy z psł. rdzeniem **věd-* 135
Rysunek 13. Zestawienie procentowe udziału poszczególnych części mowy w gnieździe morfologicznym opartym na psł. rdzeniu **věd-* 136
Rysunek 14. Histogram polskich wyrazów z psł. rdzeniem **zn-* 163
Rysunek 15. Polskie wyrazy z psł. rdzeniem **zn-* 164
Rysunek 16. Zestawienie procentowe udziału poszczególnych części mowy w gnieździe morfologicznym opartym na psł. rdzeniu **zn-* 165
Rysunek 17. Procentowy udział derywatów o znaczeniu mentalnym opartych na psł. rdzeniach **mn-*, **um-*, **mysl-*, **věd-*, **zn* 174
Rysunek 18. Zestawienie łańcuchów słowotwórczych derywatów o znaczeniu mentalnym opartych na psł. rdzeniach **mn-*, **um-*, **mysl-*, **věd-*, **zn-* . . 174

Rysunek 19. Procentowy udział poszczególnych derywatów o znaczeniu mentalnym opartych na psł. rdzeniach **mn-*, **um-*, **mysl-*, **věd-*, **zn-* w zależności od ciągłości historycznej każdego z nich 175
Rysunek 20. Procentowy udział poszczególnych derywatów o znaczeniu mentalnym opartych na psł. rdzeniach **mn-*, **um-*, **mysl-*, **věd-*, **zn-* w zależności od wartości gramatycznej każdego z nich 176

Spis schematów

Schemat 1. Gniazdo słowotwórcze czasownika *mniemać* (SGS) 29
Schemat 2. Gniazdo współczesnych czasowników: a) *dopominać — dopomnieć*, b) *przypominać — przypomnieć*, c) *upominać — upomnieć*, d) *upominać się — upomnieć*, e) *wypominać — wypomnieć*, f) *zapominać — zapomnieć* (SGS) 30
Schemat 3. Gniazdo morfologiczne wyrazów opartych na psł. rdzeniu **mńem-* . . 31
Schemat 4. Gniazdo morfologiczne wyrazów opartych na psł. rdzeniu **mn-* . . . 33
Schemat 5. Gniazdo morfologiczne wyrazów opartych na psł. rdzeniach **mn-* i **mńem-* 38
Schemat 6. Gniazdo słowotwórcze czasownika *myśleć* (SGS) 62
Schemat 7. Gniazdo morfologiczne wyrazów opartych na psł. rdzeniu **mysl-* . . 67
Schemat 8. Modele słowotwórcze czasowników przedrostkowych od podstawowego wyrazu *myśleć* 70
Schemat 9. Podgniazdo czasownika dewerbalnego *wymyślić — wymyślać* . . . 72
Schemat 10. Podgniazdo czasownika dewerbalnego *domyślić się — domyślać się* 75
Schemat 11. Podgniazdo czasownika dewerbalnego *pomyśleć* 77
Schemat 12. Gniazdo słowotwórcze czasownika *umieć* 1 (SGS) 99
Schemat 13. Gniazdo słowotwórcze czasownika *umieć* 2 (SGS) 99
Schemat 14. Gniazdo słowotwórcze czasownika *rozumieć* ‘pojmować’ (SGS) . . . 101
Schemat 15. Gniazdo słowotwórcze czasownika *rozumieć* ‘wiedzieć’ (SGS) . . . 102
Schemat 16. Gniazdo słowotwórcze czasownika *rozumieć* ‘interpretować coś’ (SGS) 102
Schemat 17. Gniazdo słowotwórcze czasownika *rozumieć* ‘wczuwać się w czyjąś sytuację’ (SGS) 102
Schemat 18. Gniazdo morfologiczne wyrazów opartych na psł. rdzeniu **um-* . . . 105
Schemat 19. Gniazdo słowotwórcze czasownika *widzieć — zobaczyć* ‘uświadamiać sobie coś’ (SGS) 122
Schemat 20. Gniazdo słowotwórcze czasownika *wiedzieć* (SGS) 124
Schemat 21. Fragment gniazda słowotwórczego czasownika *mówić – powiedzieć* (SGS) 126

Schemat 22. Gniazdo morfologiczne wyrazów opartych na psł. rdzeniu **věd-* . . 130
Schemat 23. Gniazdo słowotwórcze czasowników: a) *poznawać — poznać* 2; b) *poznawać — poznać* 3 (SGS) 151
Schemat 24. Gniazda słowotwórcze czasowników: a) *znać* 1, b) *znać* 2, c) *znać* 3, d) *znać* 4 oraz e) *znać się* (SGS) 155
Schemat 25. Gniazdo morfologiczne oparte na psł.rdzeniu **zn-* 159

Spis tabel

Tabela 1. Definicje leksykograficzne staro- i średniopolskich wyrazów *mnieć* oraz *mniemać* 42
Tabela 2. Nazwa *wiedzieć* w językach słowiańskich 121
Tabela 3. Nazwa *wiedzieć* w językach germańskich 121
Tabela 4. Nazwa *wiedzieć* w językach romańskich 121
Tabela 5. Czasownik *wiedzieć* w wybranych językach z grupy kentum i satem . . 147

Spis treści

Wstęp 5
Założenia, cele i metoda pracy 5
Charakterystyka metody gniazdowej 9
Zasady konstrukcji gniazd morfologicznych 12
Materiał językowy 15

Rozdział 1

Słownictwo mentalne oparte na prasłowiańskim rdzeniu *_mn-_ 21
1.1. Wprowadzenie 21
1.2. Etymologia 22
1.3. Słowotwórstwo 27
1.4. Semantyka 41
1.5. Podsumowanie 51

Rozdział 2

Słownictwo mentalne oparte na prasłowiańskim rdzeniu *_mysl-_ 53
2.1. Wprowadzenie 53
2.2. Etymologia 54
2.3. Słowotwórstwo 56
2.4. Semantyka 80
2.5. Podsumowanie 90

Rozdział 3

Słownictwo mentalne oparte na prasłowiańskim rdzeniu *_um-_ 93
3.1. Wprowadzenie 93
3.2. Etymologia 94
3.3. Słowotwórstwo 98
3.4. Semantyka 108
3.5. Podsumowanie 115

Rozdział 4

Słownictwo mentalne oparte na prasłowiańskim rdzeniu **věd-* 117
4.1. Wprowadzenie 117
4.2. Etymologia 118
4.3. Słowotwórstwo 122
4.4. Semantyka 137
4.5. Podsumowanie 144

Rozdział 5

Słownictwo mentalne oparte na prasłowiańskim rdzeniu **zn-* 145
5.1. Wprowadzenie 145
5.2. Etymologia 146
5.3. Słowotwórstwo 150
5.4. Semantyka 165
5.5. Podsumowanie 171

Zakończenie 173

Wykaz wykorzystywanych w pracy słowników z ich skrótami 179

Literatura przywoływana w pracy 181

Indeks omawianych jednostek leksykalnych 189

Summary 193
Резюме 195

Spis rysunków 197

Spis schematów 199

Spis tabel 201

Redakcja i korekta: Katarzyna Wyrwas
Projekt okładki: Ewa Kutylak
Redakcja techniczna: Barbara Arenhövel
Łamanie: Edward Wilk

Copyright © 2015 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-8012-739-5
(wersja drukowana)

ISBN 978-83-8012-740-1
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 13,0. Ark. wyd. 16,5.
Papier offset kl. III, 90 g Cena 30 zł (+ VAT)

Druk i oprawa: EXPOL, P. Rybiński, J. Dąbek, Spółka Jawna
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek

Więcej o książce

CENA 30 ZŁ
(+ VAT)

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-8012-740-1

Kinga Wąsińska

Słownictwo mentalne w historii polszczyzny. Studium słowotwórczo-leksykalne